

## **Szlakiem Henia**

Czym jest Dzień Pamięci o Holokauście dla młodych Polaków, a czym powinien być? - na to pytanie starałam się udzielić odpowiedzi, opisując tegoroczne artystyczno-edukacyjne działania Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN w Lublinie.

Zgodnie z postulatem Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Warszawie pracownicy Bramy Grodzkiej o wiele wcześniej podjęli współpracę ze szkołami. Tak, aby młodzież nie tylko z Lublina, lecz i z innych miast Lubelszczyzny świadomie przeżywała obchody Dnia Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciw ludzkości. Koordynatorkami przedsięwzięcia ze strony Bramy Grodzkiej były: Monika Krzykała i Beata Markiewicz.

### **Henio**

Fotografia zachowała się dobrze. Jest rok 1939, lato. Przy wejściu do obecnego banku PKO SA przy ul. Krakowskie Przedmieście 64 stoi mały uśmiechnięty chłopiec. To Henio Żytomirski. Ma 9 lat i niedługo, jak skończą się wakacje, pójdzie do szkoły. Tata zapewne kupił mu już tornister. Zdjęcie zostało zrobione dla cici. Mieszka daleko, a bardzo by chciała zobaczyć Henia. Dlatego Henio uśmiecha się, by ciocia wiedziała, że jest szczęśliwy. To ostatnia z zachowanych fotografii Henia. Pamięć o nim zapewne znikła by bez śladu tak jak pamięć o wielu tysiącach lubelskich Żydów, gdyby właśnie nie album ze zdjęciami. Po wielu latach do Bramy Grodzkiej przysłała je ciocia chłopca. Dzięki niej Dzień Pamięci o Holokauście... lublinianom kojarzy się z konkretną rodziną. Żytomirscy byli Żydami zasymilowanymi. Mimo starań, nie udało im się wyjechać za granicę. Matka Henia najprawdopodobniej zginęła jeszcze w getcie lubelskim, chłopiec wraz z ojcem - w jednej z komór gazowych na Majdanku, w listopadzie 1942 r.

### **Dzień Pamięci**

W 2004 r. rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu do szkolnych kalendarzy wpisano Dzień Pamięci o Holokauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciw ludzkości. Każdego roku jego obchodom patronuje inna idea. W tym CODN - odpowiedzialny za działania edukacyjne - opatrzył hasłem: Los dziecka w czasie zagłady - pomoc Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Projekt ma przede wszystkim: stwarzać okazję do kształtowania postaw patriotyzmu, otwartości, altruizmu i solidarności, umożliwić uczniom budowanie więzi międzypokoleniowej oraz nauczyć łączenia historii ogólnej z historią regionu.

Do realizacji projektu zgłosiły się szkoły z Lublina i ZSO nr 1 - Gimnazjum nr 4 z Chełma. W pierwszej dekadzie kwietnia w Ośrodku Brama Grodzka młodzież z Gimnazjum nr 13 w Lublinie spotkała się z Ireną Karczewską - Ocaloną z Zagłady. Przeżyła wojnę dzięki temu, że ukrywała się wraz z matką u polskiej rodziny. Po latach, dzięki jej świadectwu, Polacy otrzymali medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W zespole szkół nr 5 w Lublinie, młodzież z tej placówki oraz z pobliskiego Gimnazjum nr 16 rozmawiała z jednym ze Sprawiedliwych. Oprócz tego młodzi ludzie oglądali wystawę „Portret Miejsca” w Ośrodku Brama Grodzka - Teatr NN oraz uczestniczyli w Misterium Światła i Ciemności upamiętniającym likwidację lubelskiego getta.

### **Dziewięć świeczek**

19 kwietnia o godz. 17.00 tuż przy wejściu do banku zebrali się uczestnicy obchodów Dnia Pamięci o Holokauście. Monika Krzykała i Beata Markiewicz w krótkim wprowadzeniu przypomniły o idei patronującej tegorocznym obchodom. Przechodnie zatrzymali się. Jest tłok. Młodzież obserwuje poczynania dorosłych. Na chodniku tuż przy ścianie stoi dziewięć świeczek. Tyle, ile lat miał Henio. On jest główną postacią, a zatem niech zabłyśnie tyle lamp, ile lat żył chłopiec. Młodzi ludzie wrzucają do skrzynki pocztowej Teatru NN listy. Dawniej pisali je tylko do Henia. Teraz zaadresowane są do Sprawiedliwych wśród Narodów Świata i Ocalonych. Jeśli tylko będzie to możliwe, niedługo listy zbierane od kilku lat zostaną wydrukowane. Działaniom młodzieży towarzyszyła muzyka. Ewa Grochowska wykonała na skrzypcach dwa utwory poświęcone ofiarom Holokaustu. Potem wszyscy udają się na wędrowkę. Można by ją nazwać szlakiem Henia Żytomirskiego. Wpierw wszyscy kierują się na ulicę Szewską 3. Tam stoi dom rodzinny Henia. Potem przechodzimy nieopodal, na ul. Kowalską 11. Tu Żytomirscy musieli się przeprowadzić, gdy w Lublinie utworzono getto. Stąd najpewniej ojciec z synem wyruszyli w swą ostatnią podróż. Aby symbolicznie zaakcentować to wydarzenie, uczestnicy przechodzą na Podwale. Tu świeci cały czas ostatnia zachowana latarnia z żydowskiej dzielnicy. Ostatnie światło będące znakiem pustej przestrzeni.

Czym jest dla młodzieży Dzień Pamięci o Holokauście? Na szczęście nie nudną lekcją. Dla niektórych z nich, szczególnie tych, którzy mają dobrych nauczycieli, to spotkanie ze świadkami historii. Oni niestety odchodzą. Trzeba zatem się śpieszyć, aby móc wysłuchać i samemu zadać kilka pytań tym, których los uwikłał w dramatyczne wydarzenia XX w.